

W podróży

Podobno nad morzem najlepiej smakuje
czysty pocałunek, głos zmieszany z szumem
powietrze rzucone na tańczące włosy
wyścigi z falami, nasycone rumem

zaś w górach rozkoszne strumienie cytryny
gdy między szczytami sączymy wraz z bratem
gorącą, jak cudowne górskie dziewczyny
pachnącą wspomnieniem, ziołową herbatę

nad rzeką igraszki, z polotem łowienie
słów bardzo ulotnych, bo z prądem płynących
zamoczenie kostek w dość chłodnej wodzie
wysuszenie myśli z serc uciekających

zaś między drzewami w pogoni za szczęściem
wiersz recytowany pod gałęziami brzozy
i kiedy cię złapię przy strumyku wreszcie
wiatr zmieni kierunek, szybując w świat prozy

nie znajdziesz chwil pięknych i czerwienią mocnych
bo stoisz przed drzwiami, czas strasznie się dłuży
pociągnij za klamkę, zbuduj nowe mosty
rozkochaj swój umysł w życiowej podróży

Marcin Pawłowski